

Katarzyna Groniec

"Mamo"

Visit "[Mamo](#)" on MotoLyrics.com

Dlaczego mi nie powiedzialas,
Ze moze nie dac sobie rady,
Ze wolno mi popelnic blad?
Tato,
Dlaczego nigdy nie mowiles,
Ze zycie bedzie tak zawile
I ze mnie moze znosic prad?

Warszawa chwilowo znow dla mnie jest... duzo za duza.

Mamo,
Choc nigdy mnie nie uderzylas,
Ja ciagle mam w pamieci sile,
Jaka ma Twój karcacy wzrok.

Tato,
Ja wszystkich moich wielbicieli
Porównywałam do Ciebie.
Moze dlatego zle mi szlo?

Warszawa chwilowo znow dla mnie jest... duzo za duza.

Mamo,
Dlaczego sie nie malowalas?
Przez Ciebie nie potrafie wcale
Skutecznie sprzedac sie.

Tato,
To Twoja wina jest bezsprzecznie,
Ze pozostaje ciagle dzieckiem
I niedorastac mi sie chce.

Warszawa chwilowo znow dla mnie jest...
Warszawa jest, duzo za duza jest, MAMO...!
Duzo za duza jest, duzo za duza.
Warszawa jest, duzo za duza jest,
Duzo za duza jest, duzo za duza.
Warszawa chwilowo znow dla mnie jest... duzo za duza.

